

sygn. akt IV K 253/13

(...)

J. R. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 28.10.2013r. w sprawie o sygn. akt IIIK 217/11 za przestępstwo ,m.in., z art. 230§1 k.k. i art.286§1 k.k. i w zw. z art.294§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. na szkodę M. i M. małżonków S.. W podobny sposób J. R. działając wraz z P. S. oszukał inne osoby, które to zdarzenia również zostały im przypisane ww wyrokiem. Ze sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym w Świdnicy została wyłączona sprawa dotycząca oskarżonego P. M. (1) i przekazana do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

(odpisy wyroków k 574-612, postanowienie k 33)

Pokrzywdzeni M. S. (1) i M. S. (2) posiadali dobrze prosperującą hurtownię artykułów kosmetycznych „Ale paznokcie” w Ł.. Latem 2009 roku J. R., który jest chrześniakiem ojca M. S. (1), odnowił z nią znajomość celem oszukania jej i wyłudzenia pieniędzy. Na zorganizowanym spotkaniu powiedział pokrzywdzonym, że zajmuje się obrotem nieruchomościami oraz zaproponował „załatwienie” im mieszkania powołując się na swoje znajomości w Urzędzie Miasta Ł.. Polegać to miało na kupnie mieszkania z zasobów Urzędu Miasta Ł., przy czym początkowo pokrzywdzeni mieli być najemcami takich lokali, a następnie mogliby je odkupić po korzystnej cenie. J. R. sugerował, że jego kolega ma kuzyna pracującego w Urzędzie Miasta Ł., który za odpowiednią opłatą jest w stanie załatwić wszelkie formalności. Celem zachęcenia pokrzywdzonych do przekazania pieniędzy J. R. mówił, iż sam jest zainteresowany nabyciem w ten sposób lokalu, nadto, wraz ze swoją dziewczyną P. O., woził samochodem pokrzywdzonych po ulicach (...) wskazując na mieszkania, które rzekomo był im w stanie „załatwić”. Na spotkaniu w biurze pokrzywdzonej J. R. przedstawił jej kolegę –P. S., którego kuzyn miał pracować w Urzędzie Miasta Ł., i za pośrednictwem którego mieli wejść w posiadanie wybranego lokalu.

(dowód: zeznania pokrzywdzonych M. S. (2) k 360dw., 44, 307-308, M. S. (1) k 390dw.-40, 3070dw., świadka P. O. k 72, wyjaśnienia J. R. k 149, 157, 353, P. S. k 1320dw., 134-135, 138, 1420dw.)

Celem uwiarygodnienia znajomości w Urzędzie Miasta Ł. J. R. oraz P. S. postanowili zorganizować na terenie urzędu inscenizację w obecności pokrzywdzonych. Inszenizacja ta miała przekonać małżonków S., że znajomy urzędnik, po otrzymaniu korzyści majątkowej, przygotowuje, wypełni odpowiednie dokumenty dające tytuł prawny do wybranego przez nich mieszkania. Do pomocy w odegraniu scenki J. R. zwerbował oskarżonego P. M. (1) oraz P. G. (1). J. R. wcześniej, od 2006r., utrzymywał bliską znajomość z oskarżonym P. M. (1). Podczas zamieszkiwania w P. obaj często spotykali się, oskarżony prowadził dla niego zarejestrowany na siebie klub nocny. Po przeprowadzce do Ł. ich kontakty się rozluźniły, jednak od czasu do czasu J. R. dzwonił do oskarżonego proponując mu wejście w interes o charakterze bezprawnym bądź legalnym. Kiedy J. R. zadzwonił i powiedział, że jest interes do zarobienia pieniędzy oskarżony się zgodził. Na spotkaniu w czerwcu 2009 roku w kawiarni H. w Ł. z J. R., P. S. i P. G. (1), P. M. (1) dowiedział się, że wraz z P. G. (1) mają odegrać na terenie urzędu miasta, przed pokrzywdzonymi, urzędników, w tym kierownika. Oskarżony dowiedział się nadto, że chodzi o wyłudzenie od pokrzywdzonych pieniędzy na rzekomą „łapówkę” dla urzędnika za załatwienie mieszkania. Oskarżonemu nie zostało powiedziane ile pieniędzy mają przekazać pokrzywdzeni jako korzyść majątkową, dowiedział się, że zarobi na tym 500-600 zł. Na spotkaniu P. S. pouczał P. G. (1) i P. M. (2) jak mają się zachować w urzędzie i co mówić. Następnie wszyscy udali się do urzędu Miasta Ł.. Oskarżony poszedł wraz P. S., o którym pokrzywdzeni dowiedzieli się, że jest kuzynem urzędnika na stanowisku kierownika. J. R. przyszedł natomiast z małżonkami S.. P. G. (1) wszedł do jednego z pomieszczeń pytając o możliwość uzyskania przydziału lokalu komunalnego. Na korytarzu urzędu oskarżony z P. S. podszedł do M. S. (2), przekazał mu oferty mieszkań wcześniej uzyskane przez J. R., P. S.. Podczas tej krótkiej rozmowy do pokrzywdzonego i oskarżonego podszedł P. G. (1) udający innego urzędnika i podał oskarżonemu jakieś dokumenty, następnie odszedł. Pokrzywdzeni wraz z J. R. i P. S. udali się do pobliskiej kawiarni H.. Pokrzywdzeni przekonani, iż P. S. może, za pośrednictwem kuzyna, załatwić wybrane przez nich mieszkania postanowili kupić dwa mieszkania za łączną kwotę 250. 000 zł.. Na tym spotkaniu P. S. dał J. R. i małżonkom S. wnioski do wypełnienia dotyczące wybranych przez nich mieszkań, następnie J. R. podał P. S. w dużej kopercie, w której znajdowały się pocięte papiery wielkości banknotów, rzekomą „łapówkę” dla kuzyna

kierownika, zaś pokrzywdzeni przekazali J. R. kwotę 60 000 -1 000 000 zł jako pierwszą ratę za dwa mieszkania. Po tym spotkaniu, J. R. przekazał oskarżonemu P. M. (1) kwotę 700 zł i odwiózł go do domu. Dalszą część pieniędzy t.j. 150 000 zł pokrzywdzeni małżonkowie przekazali J. R. na kolejnym spotkaniu.

(dowód: zeznania M. S. (2) k 44, wyjaśnienia P. M. (1) k 590dw-60, 61, 266-267, 269, 562-564, J. R. k 149, 157-158odw., 263, P. S. k 132odw., 134-135)

Oskarżony P. M. (1), lat 45, legitymuje się wykształceniem średnim, z zawodu jest konserwatorem urządzeń energetycznych, przed osadzeniem prowadził własną działalność gospodarczą z dochodem miesięcznym około 6 000 zł, przebywał w Szwecji, gdzie pracował w ogrodnictwie z dochodem około 6 000 zł miesięcznie. Jest kawalerem, ma 2 małych dzieci na utrzymaniu. Nie posiada żadnego majątku. Był kilkakrotnie karany wyrokami różnych sądów. W toku postępowania sądowego oskarżony został tymczasowo aresztowany, wdrożono wobec niego procedurę poszukiwań (...), został zatrzymany w Szwecji w dniu 30 listopada 2016r., zaś w toku śledztwa zatrzymany w dniu 9 marca 2011r.

(dowód: dane osobopoznawcze k 562, karta karna k 450-452, postanowienie k 336-337, 424-429, zawiadomienie k 470, protokół zatrzymania k 56-57, odpis wyroku k 67 , 115)

Oskarżony P. M. (1) na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu w formie sprawstwa i wyjaśnił okoliczności znajomości z J. R., podjętą z nim współpracę oraz szczegółowe okoliczności zdarzenia, z których wynikała rola każdego z uczestników i działania podejmowane przez nich. Oskarżony podtrzymał odczytane mu wyjaśnienia składane w toku postępowania przygotowawczego oraz przed Sądem w Świdnicy, kiedy rozpoczął składanie wyjaśnień. W odczytanych wyjaśnieniach oskarżony przyznawał się do czynu zaznaczając, iż jego rola była jedynie pomocnicza, nie miał natomiast ani wiedzy, ani świadomości, co do wszystkich szczegółów oszustwa, w tym co do wartości szkody małżonków S.. W wyjaśnieniach oskarżonego pojawiły się rozbieżności jedynie w części dotyczącej jego zachowania, jak i zachowania P. G. (1) na terenie urzędu Miasta Ł., obu w charakterze urzędników. Oskarżony na rozprawie nie pamiętał dokładnie czy udawał kierownika czy też drugiego urzędnika, co jest zrozumiałe z uwagi na upływ czasu, wyjaśnił, że przekazał jakieś dokumenty P. G., co stoi w sprzeczności z wyjaśnieniami P. G.. W tym zakresie stan faktyczny ustalono na podstawie wyjaśnień J. R.. Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia J. R. i P. S.. Z wyjaśnień ww wynika udział i rola oskarżonego P. M. (1) w przypisanym czynie, podobnie, jak i udział P. G. (1) prawomocnie skazanego w odrębnie toczącym się procesie. Zeznania świadków w szczegółach nieco się różnią, świadkowie dokładnie nie pamiętali np. daty zdarzenia, kolejności spotkań, niemniej jednak nie umniejsza to ich mocy dowodowej, z uwagą na fakt, iż w najistotniejszych szczegółach byli zgodni. Podobnie zeznania P. O. są wiarygodne. Pokrzywdzeni małżonkowie S. nie złożyli zawiadomienia o przestępstwie, zaś ich zeznania w zakresie okoliczności przekazania pieniędzy J. R. jako pożyczki, a nie korzyści majątkowej dla urzędnika za załatwienie mieszkania w podanej przez J. R. kwocie, z uwagi na wiarygodne wyjaśnienia J. R., nie mają mocy dowodowej. Sąd ocenił również dokumenty zgromadzone w sprawie uznając je za wiarygodne.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż J. R. oraz P. S. pokrzywdzonym przedstawili się jako osoby mające wpływy w urzędzie miasta, natomiast, zarówno P. G. (1), jak i P. M. (1), odegrali w wymyślonej przez J. R. inscenizacji rolę urzędników Urzędu Miasta Ł.. Rola oskarżonego w zdarzeniu była więc podrzędna, swoim zachowaniem miał on wywołać u pokrzywdzonych przekonanie, że J. R. i P. S. posiadają wpływy w urzędzie miejskim w Ł.. Oskarżony P. M. (1) miał świadomość i wiedzę, iż swoim zachowaniem, za które otrzymał korzyść majątkową w wysokości 700 zł, ułatwił popełnienie J. R. i P. S. czynu oszustwa z art.286§1 k.k., znał ogólne szczegóły dotyczące tego przestępstwa, wiedział, że ww powołują się na wpływy w urzędzie miasta celem wyłudzenia korzyści majątkowej. Jednocześnie, przy tak ustalonym oszustwie, kwalifikacja prawna czynu musiała zostać uzupełniona o art.230§1 k.k. tj. przestępstwo płatnej protekcji, polegające na podjęciu się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w instytucji samorządowej w zamian za korzyść majątkową. Jak powszechnie przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, sprawa, której załatwienia podejmuje się sprawca, może być rzeczywista, ale może też nie istnieć, zaś pośrednik tylko wytwarza u innej osoby przekonanie o jej istnieniu, aby wyłudzić tę korzyść. Nadto, wpływy w danej instytucji, na które powołuje się pośrednik mogą być jego własne bądź też wywierane w instytucji za pośrednictwem kolejnej osoby (por. wyrok SN z

17.09.1974., V KR 191/74, OSNPG 1975/2/22; Wyrok SN z 08.04.1982, II KR 53/82, LEX nr 17420; postanowienie SN z 20.10.2005r., II KK 184/05, OSNKW 2005r., z.12, poz.120). Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż zachowanie oskarżonego nie wykracza poza ramy formy zjawiskowej pomocnictwa, z tym że pomocnictwa do występku z art.286§1 k.k. z pominięciem jego kwalifikowanej formy określonej w art.294§1 k.k. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż oskarżony P. M. (1) miał świadomość, wiedział bądź mógł przypuszczać i przewidywać, że przedmiotem zaplanowanego przez J. R. i P. S. oszustwa miało być mienie znacznej wartości w rozumieniu art.115§5 k.k. (w brzmieniu obowiązującym w czerwcu 2009r.). Oskarżony nie wiedział jaką korzyść majątkową, w jakiej wysokości uzyskał J. R. i P. S. od małżonków S., sam otrzymał od J. R. 700 zł. Nawet jeżeli wyjaśnił, że miała to być „spora suma pieniędzy” bo widział u J. R. kopertę, to nie można jednoznacznie stwierdzić, bez żadnych wątpliwości, że uzyskana kwota jest znacznej wartości. W tym stanie rzeczy, należało w kwalifikacji prawnej czynu pominąć art.294§1 k.k.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, iż oskarżony P. M. (1) dopuścił się czynu wyczerpującego dyspozycję art.18§3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art.230§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k., przy zmienionym opisie czynu wynikającym z ustalonego stanu faktycznego. Nadto, ocena dowodów pozwala na przypisanie oskarżonemu winy i to w stopniu dość wysokim, gdyż w czasie swego bezprawnego, karalnego i karygodnego zachowania, mając możliwość podjęcia decyzji zgodnej z wymogami prawa, nie dał on posłuchu normom prawnym.

Mając na względzie okoliczności niniejszej sprawy należy przyjąć, iż oskarżony obejmował swoim bezpośrednim i kierunkowym zamiarem pomoc J. R. i P. S. w dokonaniu czynu zabronionego na szkodę małżonków S., swoim zachowaniem ułatwiając im dokonanie tego przestępstwa, uzyskując przy tym korzyść majątkową. Stopień społecznej szkodliwości należało uznać za dość wysoki, albowiem oskarżony godził w dobro, jakim jest mienie, działalność instytucji samorządowej. Jako okoliczności obciążające sąd uznał uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu. Okolicznością łagodzącą jest jego przyznanie się do winy.

Mając powyższe na uwadze – przy uwzględnieniu stopnia winy i społecznej szkodliwości, biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara ma osiągnąć wobec oskarżonego, wymierzono adekwatną karę pozbawienia wolności w wysokości 6 miesięcy. Kara ta ma również znaczenie w kształtowaniu społecznej świadomości prawnej i odpowiada społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Nadto, kara ta - wymierzona w dolnej granicy progu ustawowego zagrożenia- nie razi niewspółmiernością, zwłaszcza mając na względzie karę wymierzoną J. R..

Stosownie do treści art.45§1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 700 zł tj. równowartości korzyści majątkowej uzyskanej przez oskarżonego z przestępstwa.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. art. 626 § 1 k.p.k. , art.627 k.p.k. oraz art. 1, 2 ust.2 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1989 r. nr 61, poz. 363 ze zm.). Sąd obciążył oskarżonego kosztami w wysokości 768,91 zł, na które złożyły się opłata od kary w wysokości 120 złotych oraz wydatki: ryczałt za doręczenie pism i wezwań w postępowaniu sądowym i przygotowawczym, wydatki związane z konwojami oraz kosztami wydania i wykonania (...).